

Gdańsk, dnia 1 lipca 2023 r.

Dr hab. Henryk Olszewski, prof. UG

OPINIA
o rozprawie doktorskiej p. mgra Wojciecha Bogumiła Gulina
nt. *Temporalne i społeczno-emocjonalne korelaty subiektywnego dobrostanu w*
***późnej dorosłości*. Promotor: Dr hab. Barbara Ciżkowicz, prof. UKW**
(wydruk komputerowy, ss. 287)

Kategoria czasu stanowi w życiu człowieka fenomen wyjątkowo niedoceniany. A przecież słowo *czas* pojawia się w wielu mądrościach życiowych, np. *czas leczy rany*, albo *czas i brak nadziei wyleczą z każdej miłości* lub *czas jest sędzią*. O paradoksie czasu pisali profesorowie Zimbardo i Szczepański ze stanowisk psychologa i socjologa. Ludzie przykuci są do perspektywy, którą tworzy czas teraźniejszy, nie dopuszczając myśli, że już za kilka dni te same problemy znajdą inne, bardziej pomyślne oświetlenie, choć powszechnie znane jest powiedzenie *przyjdzie czas będzie rada*. W ten kontekst wpisuje się rozprawa p. mgra Wojciecha B. Gulina poświęcona poszukiwaniom korelatów subiektywnego dobrostanu u ludzi wczesnej starości, a wśród nich ważne miejsce zajmują korelaty temporalne. Powszechnie uważa się, że na starość człowiek pracuje całe swoje dotychczasowe życie, choć różnie kształtuje się u niego poczucie jego autorstwa.

Rozprawa mgra Wojciecha Gulina zawiera badania mające na celu zweryfikować to powszechne przekonanie i czyni to z powodzeniem. Autor dostarcza dowodów na udział czynników temporalnych i ich jakości w poczuciu dobrostanu osób starszych. Prezentacji wyników badań własnych towarzyszy zebrana przez Autora bogata literatura przedmiotu krajowa i zagraniczna, choć ukazany jest jej jedynie autorski wybór, który zawsze może być uzupełniony przez czytelnika. Tak się zwykle dzieje, gdy autorzy prac dotyczących materii licznie opracowywanej przez innych badaczy, w tej liczbie również z innych perspektyw.

Należy stwierdzić, że tytuł rozprawy w pełni odpowiada jej zawartości treściowej.

Praca składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, dyskusji wyników, wniosków, literatury cytowanej, spisu tabel, spisu rysunków i załączników. Rozdział pierwszy zawiera przegląd literatury związanej z badaniami własnymi, których problematyka i metodologia ukazana jest w rozdziale drugim. Może warto byłoby dyskusję wyników włączyć do rozdziału trzeciego pozostawiając dopiero wnioski jako część samodzielnej. Poza tym nie mam uwag odnośnie do kompozycji pracy.

Rozdział pierwszy poświęcony został podstawom teoretycznym badań własnych Autora. Zdefiniowane zostało pojęcie czasu w różnych ujęciach, w tym psychologicznym. Wyjaśniono również znaczenia takich pojęć jak perspektywa, horyzont oraz orientacja czasowa. Autor przywołał stanowiska Laury Carstensen, Philipa Zimbardo oraz Johna Boyda. Odniósł się też do regulacyjnej roli czasu jak również pomiaru perspektywy czasowej. Kolejna kwestia teoretyczna to subiektywny dobrostan jako kryterium optymalnego funkcjonowania człowieka. W tej części zajęto się m.in. elementami dobrostanu subiektywnego, jego predyktorami pomiarem oraz uwarunkowaniami temporalnymi.

Poczucie samotności jako kryterium jakości życia społecznego to kolejna prezentacja stanowiska teoretycznego Autora. Autor konsekwentnie posługuje się słowami samotność oraz poczucie samotności, co w mojej ocenie nie do końca wyjaśnia różnicę obu pojęć. Jeśli przyjmuje się, że samotność jest pojęciem wyjaśnianym socjologicznie (uboga sieć społeczna), to czy samo uświadamianie bycia samotnym jest wyjaśnieniem istoty psychologicznej tego stanu? Dla zaistnienia psychologicznej recepcji samotności niezbędne jest odczucie braku wsparcia ze strony osób tworzących sieć społeczną człowieka. Dobrze oddaje tę sytuację pojęcie poczucia osamotnienia, jako konsekwencji psychologicznej, i oto przecież chodzi w tej definicji. Może Autor zechce się odnieść do tej kwestii w czasie obrony?

Kolejne części rozdziału przedstawiającego podstawy teoretyczne badań to aktywność seniorów, stres i radzenie sobie z nim, wreszcie subiektywny stan zdrowia. Przy okazji, psychologia jako dyscyplina naukowa, w pogodni za udiwnionymi narzędziami pomiaru i opisu lubi korzystać z językowych skrótów i pojęciowych metafor hipostazując rzeczywistość. Wyrażenie „subiektywny stan zdrowia” na gruncie języka polskiego jest tego przykładem, bowiem stan zdrowia jest jeden, natomiast jego ocena może być różna, nawet zdecydowanie różna w stosunku do tzw. obiektywnych wskaźników, np. chorzy z SM, lub pacjenci z chorobą Parkinsona. Seniorzy, dotknięci polipragmazją lekową, nie tracą z oczu tego faktu, pytani o ich zdrowie. Tak więc w przypadku odniesienia się do zmiennej pośredniczącej jaką jest, zdaniem Doktoranta, subiektywny stan zdrowia, należy zachować szczególną ostrożność interpretacyjną.

Podsumowując ocenę tej części pracy pokreślić należy, że Doktorant wykazał się dużą erudycją, która przejawia się w chęci odwołań do spraw blisko związanych z prowadzonym wykładem, a wzbogacającą narrację i tak przecież szeroko zakreślonego problemu. W moim odczuciu, gdyby Doktorant swoje badania poświęcił wyłącznie temporalnym korelatom subiektywnego dobrostanu, i pogłębił w tym zakresie analizę, doskonale wystarczyłoby to do spełnienia warunku nowatorskiego wkładu poznawczego. W obecnym kształcie, z konieczności odniesienia się do założonych przez Doktoranta spraw, otrzymujemy mapę kwestii do przyszłych

badania, które wymagać będą nowej, pogłębionej refleksji, i nowych narzędzi. Nie umniejsza to jednakże trudu badawczego Autora i nakreślenia badawczej panoramy spraw interesujących poznawczo, co jest zasługą Autora.

Rozdziały drugi i trzeci oraz dyskusja wyników i wnioski składają się na część badawczą ocenianej rozprawy, co zajmuje przeszło 2/3 tekstu. W uzasadnieniu celu badań własnych Doktorant podkreśla, że to właśnie psychologia jest niewysychającym źródłem wiedzy o człowieku, swoście zaś w wieku senioralnym. Autor na przedmiot swoich rozważań wybrał pojęcie dobrostanu, ściślej zaś mówiąc – psychologiczne uwarunkowania subiektywnego dobrostanu, ze wskazaniem na przymiotnik „subiektywnego”. Do tego dołączył indywidualną perspektywę temporalną, odnajdując w niej mechanizmy wyjaśniające złożoność uwarunkowań jakości życia we wczesnej starości. W tym zakresie praca Doktoranta zyskuje wyraźny poznawczo walor nowatorski.

Również sformułowane problemy badawcze a w ślad za nimi hipotezy tę nowatorskość pogłębiają. Autor wyróżnił 6 problemów badawczych oraz 6 hipotez, przy czym niektóre dodatkowo zróżnicował w podpunktach. Zarówno problemy pracy jak i postawione hipotezy sformułowane są prawidłowo i w sposób jasny zakreślają ramy założonych badań własnych. Należy dodać, że Autor nie ograniczył się tylko do redakcji problemów oraz hipotez, ale dołączył obszernie uzasadnienia, przywołując dostępną Mu literaturę przedmiotu, co świadczy dobrze o warsztacie naukowym Kandydata.

W badaniach Doktorant wymienia następujące zmienne, z podaniem ich pomiaru: 1. Kwestionariusz perspektywy czasowej Zimbardo, 2. Skala satysfakcji z życia, 3. Skala pozytywnych i negatywnych doświadczeń, 4. Skala samotności de Jong Gierveld, 5. Skala aktywności osób starszych, 6. Kwestionariusz radzenia sobie w sytuacjach stresowych, 7. Subiektywny stan zdrowia i zmienne socjodemograficzne. W uzasadnieniu wybranych zmiennych Doktorant kierował się głównie kryterium ich zgodności z bazowymi konstruktami teoretycznymi, rzetelnością pomiaru, szacowaną zgodnością wewnętrzną alfa Cronbacha oraz możliwością przeprowadzenia nimi indywidualnych badań osób w wieku 60-75 lat.

W badaniach uczestniczyło 363 przedstawicieli grupy wczesnej starości w przedziale wiekowym 60-75 lat, sprawnych fizycznie i umysłowo, co zapewniało im samodzielne funkcjonowanie. Badania właściwe poprzedziły dwa badania pilotażowe, co dodatkowo wzmocniło rzetelność analiz uzyskanych danych.

Doktorant postawił przed sobą niełatwe zadanie, o czym pisałem wcześniej. Perspektywę czasową w powiązaniu z dobrostanem uwikłał jeszcze w korelaty społeczno-emocjonalne, co sprawiło, że struktura postawionych hipotez zobrazowała rzeczywistość bardziej złożoną, aniżeli wynikałoby to z prezentowanych w światowej literaturze badań cząstkowych. Nie dziwi więc fakt,

że na 26 sformułowanych hipotez i ich podtypów 16 zostało zweryfikowanych częściowo, 6 negatywnie zaś w pełni jedynie 4 hipotezy. Przeprowadzone badania pozwoliły Doktorantowi wyznaczyć profil zrównoważonej perspektywy czasowej dla widzenia subiektywnego dobrostanu osób we wczesnej starości., który różni się od podanego w badaniach Zimbardo i Boyda profilu w populacji ogólnej.

Pewien niedosyt w tej perspektywie czasowej wiąże się ze słabo wyrażonym czasem przyszłym. Wprawdzie Doktorant, przy powoływaniu się na perspektywę czasu przyszłego zaznacza, że z punktu widzenia perspektywy biograficznej czas przyszły odnosi się do rzeczywistości znacząco okrojonej w możliwości i czas, to jednocześnie pewne ożywienie w tym względzie daje się zaobserwować analizując wyniki badań seniorów kontynuujących aktywność zawodową, dla nich przyszłość ma bardziej konkretny wymiar, a w planach życiowych swoje miejsce. Takie ujęcie roli czasu przyszłego w perspektywie temporalnej seniorów pozostaje w zgodzie ze światowymi badaniami, wskazującymi na brak sensu zajmowania się tą kategorią czasową. Uwaga ta nie stanowi zarzutu dla Doktoranta, zachęcałbym Go do kontynuacji badań, tym razem poświęconych właśnie perspektywie wyłącznie czasu przyszłego, może właśnie wtedy korelaty społeczno-emocjonalne pozwoliłyby ciekawiej dostrzec rzeczywistość nieco zmarginalizowaną, a przecież nie mniej ważną. Może sposób przeprowadzania dotychczasowych badań z tego zakresu nie pozwolił na odkrycie interesujących danych?

Przeprowadzone przez Doktoranta badania pozwoliły wykazać ważność perspektywy czasowej na jakość subiektywnego dobrostanu u osób starszych. Pozwoliły dostrzec i określić charakterystyki dwóch grup seniorów: z pomyślnie i niepomyślnie odczuwanym dobrostanem, pozwoliły wreszcie wyznaczyć profil zrównoważonej perspektywy czasowej dla widzenia subiektywnego dobrostanu osób we wczesnej starości. W uzupełnieniu narzędzi badawczych użytych w niniejszej pracy Autor zbudował *Skalę aktywności osób starszych* (zabrakło mi w Aneksie – załącznik nr 5, oficjalnego podania autorstwa tego narzędzia, czy było ono gdzieś prezentowane?). Doktorant dokonał również adaptacji kulturowej *Skali pozytywnych i negatywnych doświadczeń* (Diener i in. 2009).

Drugim ważnym atutem przeprowadzonych badań jest aspekt aplikacyjny. Doktorant chętnie korzysta z możliwości zwrócenia uwagi czytelnika na drogi zastosowania praktycznego uzyskanych wyników. W gąszczu istniejących w literaturze psychologicznej wskazań terapeutycznych, lub chociażby ogólnie działań poprawiających niełatwą starość, każde nowe rozpoznanie jest ważne i cenne. Ma tego jasną świadomość Doktorant, podchodząc do tych spraw odpowiedzialnie i z zaangażowaniem. Osobiście pochwalam taką postawę, gdyż uważam, że rolą badacza jest nie tylko osiągać wymierne sukcesy poznawcze, ale jednocześnie służyć pomocą drugiemu człowiekowi,

szczególnie zaś seniorowi, dźwigającemu na barkach swoją przeszłość, pozostającego w terażniejszości wyznaczanej przez minione lata i braku wyobraźni co do przyszłości. Prowadzenie badań w obszarze perspektywy czasowej, a więc swoiście biograficznej z okienkiem na przyszłość jest wyjątkowo nęcące ale i zobowiązujące do przekucia swoich obserwacji na materię pomocnych zmian.

Praca napisana jest językiem jasnym i precyzyjnym, świadczącym o znawstwie przedstawionej materii. Cytowane prace, literatury polskiej i zagranicznej, często opatrzone są krytycznym komentarzem, autorską refleksją, i co ważne - uzasadnieniem danego przywołania. Również należy dodać, że literatura przedmiotu jest wyjątkowo obszerna, wyczerpująco uzasadniająca określenie problemu badań jak i postawienie hipotez, jak również przeprowadzenie dyskusji. Liczne są również tabele i rysunki ułatwiające autorską narrację poprzez graficzną wizualizację przedstawianych spraw. Ogólnie rzecz biorąc, rozprawa przygotowana jest bardzo starannie zarówno od strony językowej jak i formalnej (przypisy, notacja bibliograficzna, grafika).

Biorąc pod uwagę wyżej zamieszczone uwagi i spostrzeżenia stwierdzam, że praca p. mgra Wojciecha Gulina nt. *Temporalne i społeczno-emocjonalne korelaty subiektywnego dobrostanu w późnej dorosłości* stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego a Kandydat badania przeprowadził w sposób samodzielny, wykazując się należyłą wiedzą teoretyczną. W związku z powyższym wnoszę do Wysokiej Rady Dziedziny Nauk Społecznych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy o przyjęcie niniejszej recenzji i dopuszczenie Kandydata do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Jednocześnie z uwagi na podniesione walory rozprawy zarówno poznawcze, metodologiczne jak i aplikacyjne wnoszę o wyróżnienie rozprawy.

Dr hab. Henryk Olszewski, prof. UG